

JACEK KNOPEK

PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ STOSUNKÓW POLSKI Z REPUBLIKĄ MALI

Republika Mali, wchodząca w skład Afryki Zachodniej, na lądzie stałym graniczy z Mauretanią, Senegalem, Gwineą, Wybrzeżem Kości Słoniowej, Burkina Faso, Nigrem i Algierią. Na powierzchni 1.240 tys. km² mieszka obecnie ok. 10 mln ludności, z czego ok. 79% rozmieszczonych jest na obszarach wiejskich, a 800 tys. skupia stolica kraju Bamako. Roczny przyrost naturalny sięga 2,7%. Językiem urzędowym jest francuski, a do ważniejszych rodzimych zalicza się bamana (bambara), tamaszek, dogon, fulfulde, malinke i songhai¹. Jednostką monetarną jest frank CFA, który dzieli się na 100 centymów. 90% populacji stanowią muzułmanie, 9% wyznawcy religii rodzimych a 1% chrześcijanie².

Afryka Zachodnia w przeszłości nie cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony Polski i Polaków³. Państwo polskie nieprowadzące historycznie

DR HAB. JACEK KNOPEK – politolog; profesor nadzw. w Instytucie Politologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz profesor w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Stanisława Staszica w Pile; e-mail: jknopek@wp.pl

¹ Jedną z ciekawszych grup etnicznych żyjących na obszarze Mali, na południe od rzeki Niger, stanowią Dogoni, liczący ok. 300 tys. przedstawicieli, posługujący się językiem z grupy gur. Lud ten został częściowo zislamizowany, mimo to zachowuje dawne wierzenia i zwyczaje. Zbiorowość ta zajmuje się uprawą ziemi i hodowlą. Podstawą organizacji społecznej są wielkie rodziny i rody oraz wspólnoty wiejskie. Dogoni znani są z wyrobu oryginalnych masek obrzędowych, obrzędowości i mitologii. Wierzą w ich szczególną rolę na kontynencie, gdyż według legend i zachowanych przekazów ustnych mieli przybyć nad Niger z kosmosu. Toteż szczególną rolę w mitologii Dogonów odgrywa Syriusz. Co 60 lat społeczność ta wyrabia wielką maskę, symbolizującą przodka Dogonów, który przywiódł ich na Czarny Łąd.

² S. P i ł a s z e w i c z, *Kraje Afryki Zachodniej*, w: *Polacy w Nigerii*, t. IV: *Polacy w krajach Afryki Zachodniej*, red. Z. i S. Łazowscy, Warszawa 2000, s. 22-24.

³ Zob. J. K n o p e k, *Z dziejów kontaktów Polski i Polaków z Afryką Zachodnią*, w: tamże, s. 83-92.

aktywnej polityki morskiej, nie mogło też uczestniczyć w wyprawach odkrywczych w regionie. Tym samym pobyt i działalność Polaków na tym terenie był znikomy i ograniczał się jedynie do przypadkowych spotkań. Byli wśród nich pierwsi podróżnicy, duchowni udający się na Środkowy i Daleki Wschód, a także marynarze zaciągający się na statki pływające pod banderą portugalską, hiszpańską, francuską, holenderską czy brytyjską.

Podobnie w XIX wieku, kiedy świat ogarnęły dynamicznie rozwijające się gospodarcze stosunki kapitalistyczne i gwałtownie poszukiwano nowych możliwości pozyskiwania surowców, siły roboczej, wzrostu gospodarczego czy rynków zbytu, Polski nie było na mapach politycznych Europy. Uczestnictwo Polaków w życiu regionu zachodnioafrykańskiego ograniczało się zatem do wstępowania na służbę polityczną i gospodarczą bądź żołd wojskowy ówczesnych mocarstw kolonialnych. Za pośrednictwem Portugalii, Hiszpanii, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji docierali oni do Afryki Zachodniej jako żołnierze, marynarze, handlowcy, osadnicy czy uczeni.

Po odrodzeniu państwa polskiego w 1918 r. zaczęto poszukiwać nowych kontaktów politycznych i gospodarczych. Jednym z regionów oddziaływania rządu polskiego stała się Afryka Zachodnia, gdzie dopływały polskie statki, uruchomiono placówki dyplomatyczne, chciano pozyskać kolonie. Mimo to w regionie powstały nieliczne skupiska polskiej diaspory, które nie mogły tym samym aktywniej wspierać polskiej polityki zagranicznej.

Pobyt i działalność Polaków w regionie zachodnioafrykańskim w latach 1939-1945 związany był z działaniami wojennymi i tym samym uzależniony od metropolii kolonialnych, które posiadały tam największe wpływy. Początkowo były to Francja i Wielka Brytania, a po zajęciu Francji przez wojska niemieckie uzależnienie to wynikało z polityki brytyjskiej i amerykańskiej. Podobne warunki i możliwości aktywizacji polskiej polityki na rynkach zachodnioafrykańskich widoczne były w pierwszych latach powojennych.

Do zmian w tym zakresie przyczyniły się stosunki międzynarodowe oraz ich rozwój w 2. połowie XX wieku. Uaktywniający się podział świata na bloki polityczne i gospodarcze wpłynął m.in. na proces dekolonizacji w świecie. Fakt ten przyczynił się z kolei do powstania w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zachodnioafrykańskich państw narodowych. Proces ten z kolei umożliwił większe zaangażowanie się Polski w regionie. Owocem tych zainteresowań były wizyty oficjalnych i nieoficjalnych delegacji państwowych, które przyczyniały się do zawierania umów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Wraz z tym do Afryki Zachodniej przybywali specjaliści oraz kadry naukowo-techniczne. Także studenci afrykańscy uczyli się w polskich szkołach średnich i wyższych. Wzrost zaangażowania

się na rynkach zachodnioafrykańskich trwał do lat osiemdziesiątych, kiedy to Polskę dotknął kryzys gospodarczy.

Po transformacji systemowej 1989 r. doszło także do reorientacji w stosunkach międzynarodowych, co uwidoczniło się w zainteresowaniach światem zachodnim. W związku z tym Afryka Zachodnia została zepchnięta na peryferia polskiej polityki zagranicznej⁴.

*

Dzieje Mali przybliżono Europejczykom jeszcze w okresie średniowiecza. W pierwszych wiekach n.e. na obszarze obecnej republiki rozciągały się trzy rozwinięte państwowości. Kolejno były to Ghana, Mali i Songhaj. One też uzyskiwały dominację w krainie geograficznej zwanej Sudanem Zachodnim. Ważną rolę w konsolidacji regionu wywierał islam, który stał się religią dominującą wraz z przybyciem do Afryki Północnej społeczności arabskiej. W końcu XVI wieku obszarem tym zainteresowało się Maroko, a w XVIII wieku do rywalizacji na tym terytorium przystąpiły mocarstwa europejskie. Spowodowało to usadowienie się tam Francuzów. W 1890 r. utworzono między Nigrem a Senegalem odrębną jednostkę administracyjną nazywaną Sudanem Francuskim, który w 1904 r. stał się częścią składową francuskiej Afryki Zachodniej, a od 1920 r. ponownie utworzono tam kolonię o nazwie Sudan Francuski⁵.

W pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej doszło do powstania Związku Sudańskiego, który stał się podstawą do ogłoszenia w 1958 r. Republiki Sudanu Zachodniego. W latach 1959-1960 instytucja ta przyczyniła się do utworzenia państwa konfederacyjnego, którego podmiotami były Mali i Senegal, a przez kilka tygodni także Benin i Burkina Faso (wówczas Dahomej i Górna Wolta). Po jej rozpadzie, 22 września 1960 r., powstała niepodległa republika ze stolicą w Bamako⁶.

⁴ Na temat kontaktów Polski z Afryką Zachodnią zob.: S. G o ł ą b e k, *Związki Polski i Polaków z Afryką do roku 1945*, Warszawa 1978; A. Ż u k o w s k i, *W kraju złota i diamentów. Polacy w Afryce Południowej XVI-XX w.*, Warszawa 1994; *Polacy w Nigerii*, oprac. zbior., t. I-IV, Warszawa 1997-2001; J. K n o p e k, *Migracje Polaków do Afryki Północnej w XX wieku*, Bydgoszcz 2001.

⁵ P i ł a s z e w i c z, *Kraje Afryki Zachodniej*, s. 23.

⁶ Mali, w: *Encyklopedia świat w przekroju*, Warszawa 1960, kolejne tomy wydawnictwa.

Pierwszym prezydentem kraju został M. Keita, który starał się realizować program odbudowy socjalistycznej kraju, przy równoczesnym zacieśnianiu stosunków z ZSRR. To też doprowadziło do wojskowego zamachu stanu w 1968 r., w wyniku którego władzę objął gen. Musa Traoré. Nastąpił wówczas odwrót w stronę państw zachodnich, szczególnie podjęto silną współpracę z Francją. W następstwie uchwalono konstytucję dającą duże uprawnienia władzy wykonawczej, przyjęto budowę systemu monopartyjnego opartego na Demokratycznym Związku Ludu Malijskiego. Mimo trudności gospodarczych, szczególnie dotkliwych w wyniku kilkuletniej suszy, władza wojskowych utrzymała się u steru do marca 1991 r. Po odsunięciu gen. Musy Traoré od władzy zatwierdzono w referendum nową konstytucję, a w wyniku tej konsultacji społecznej odbyły się wybory parlamentarne i prezydenckie. Sukces wyborczy odniósł Sojusz na Rzecz Demokracji, a prezydentem z jej ramienia został 8 czerwca 1992 r.⁷ A. O. Konaré. Sprawował on naczelną władzę wykonawczą w Mali do 2002 r. Za jego rządów Mali stało się państwem świeckim, co spowodowało odsunięcie religii i głównych hierarchów duchownych od władzy. Spośród państw muzułmańskich udało się to uczynić jedynie Turcji. Mimo to państwo przeżywa dalej trudności gospodarcze, polityczne i społeczne⁸.

*

Brak łączności Mali z wybrzeżem atlantyckim i Zatoką Gwinejską powodował, iż Polska i Polacy nie posiadali większych związków z tym obszarem. Dopiero objęcie zwierzchnictwa tego obszaru przez Francję spowodowało, iż pojedyncze osoby docierały tam jako przedstawiciele przemysłu i handlu francuskiego. Wraz z zaangażowaniem się politycznym Francji w tym regionie docierali tam polscy wojskowi skupieni w szeregach Legii Cudzoziemskiej, która utrzymywała porządek i francuskie dziedzictwo w Afryce Zachodniej⁹. We francuskiej dokumentacji legionowej często wymienia się Afrykę, jako miejsce służby rekruta, ale nie określa się konkretnych regionów czy

⁷ Mali, w: *Leksykon państw świata 1994/95. Raport o stanie państw świata*, Dortmund–Warszawa 1993.

⁸ K. T r z c i ń s k i, *Problemy stabilizacji w Afryce Zachodniej*, w: *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, red. J. J. Milewski, W. Lizak, Warszawa 2002, s. 210-214.

⁹ Zob. R. B i e l e c k i, *Polacy w Legii Cudzoziemskiej 1831-1879*, Warszawa–Łódź 1992.

osad, w których żołnierze pełnili służbę. Także w polskiej literaturze wspomnieniowej czy pamiętnikarskiej brakuje opisów terenów obecnego Mali.

Do polskich emigrantów, którzy na pewno znaleźli się na terytorium Mali do okresu I wojny światowej, należał m.in. Feliks Szymański¹⁰. Jako żołnierz związał się z armią francuską. Pełniąc służbę w wojsku w randze kapitana, wziął udział we francuskiej ekspedycji podbijającej tereny nad górnym Nigrem w latach 1882-1883. W ten sposób jako jeden z pierwszych Polaków przebywał na obszarze Mali. Będąc członkiem misji topograficznej, kartografował tamtejsze tereny. W 1888 r. w Lyonie wydał pracę pt. *Essai sur la guerre dans le Soudan*, w której opisał swój pobyt w Afryce Zachodniej, do której dołączył także kilka map.

Podobnie kwestia polskich związków z Mali charakteryzowała się i w okresie międzywojennym, gdzie przeważały podobne formy kontaktów. Położenie Mali z dala od wody było powodem braku zainteresowania ze strony polskich czynników rządowych. Mimo że podkreślano potrzebę uzyskania kolonii w Afryce Zachodniej, to jednak plany te nie obejmowały tego obszaru. Nie prowadzono także z terytorium tym bezpośredniej wymiany towarowej czy gospodarczej, która miałaby większe obroty handlowe.

Kontaktów gospodarczych podejmowały się w tym okresie także i przedsiębiorstwa prywatne; zwłaszcza te, dla których surowcem niezbędnym do produkcji były produkty kolonialne. W ten sposób z obszarem tym współpracę podejmowała warszawska spółka Zamorski Eksport-Import. W 1938 r. jej obroty z Mali i sąsiadującym z nim terytorium Senegalu wyniosły 10,5 tys. złotych polskich¹¹.

Zdaniem jednostki ds. afrykańskich działającej w polskim MSZ w latach 1927-1938 mieszkała na terytorium Mali (ówczesny Sudan Francuski) jedna osoba mająca polskie korzenie¹². Był nim botanik Józef Szymanek, a miejscem jego pobytu było Ségou, położone przy głównej drodze wiodącej z Bamako do wnętrza kraju.

Według wykazu sporządzonego przez polskie MSZ, w związku ze zgłoszeniem apelu do społeczeństwa polskiego i poszukiwaniem kadr kolonialnych,

¹⁰ G o ł ą b e k, *Związki Polski i Polaków z Afryką*, s. 41.

¹¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt.: AAN w Warszawie), zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej cyt.: MSZ), sygn. 4464. Liberia, sytuacja polskich plantatorów 1938: „Zamorski Eksport-Import” do Konsulatu RP w Monrowii z 7 listopada 1938 r., k. 14.

¹² AAN w Warszawie, Konsulat RP w Marsylii, sygn. 337. Spis Polaków zamieszkałych w Afryce: Sudan Francuski, k. 8.

na terytorium kolonii pracowało dalszych kilka osób. Jednym z nich był August Wrześniowski, absolwent Politechniki Warszawskiej. Głównym miejscem jego pobytu w Afryce była Algieria i Maroko, gdzie prowadził fermy rolniczo-hodowlane. W celu znalezienia optymalnych warunków do zajęcia się profesją farmera-rolnika zwiedził i zapoznał się z warunkami gospodarowania na terytorium Mali¹³.

Warunki geograficzno-przyrodnicze nie pozwalały również na odegranie jakiejś roli przez emigrantów polskich w latach II wojny światowej bądź w pierwszych latach po jej zakończeniu. Mimo to polscy uchodźcy wojskowi, którzy w okresie wojennym trafili do północnych wybrzeży afrykańskich w obawie przed internowaniem ze stron władz Vichy, podejmowali ryzyko przedostania się lądem przez obszar Mali i dalej do kolonii brytyjskich zlokalizowanych nad Zatoką Gwinejską¹⁴. W ten sposób z Afryki Zachodniej mogli oni odpłynąć w stronę Wysp Brytyjskich.

Z terytorium Mali w okresie II wojny światowej związany jest także afrykański epizod peregrynacji polskiego złota. We wrześniu 1939 r. ewakuowano zapasy złota złożone w banku polskim. Zdeponowane tam kosztowności miały wartość ok. 60 mln USD. Aby złoto nie dostało się w ręce okupantów, postanowiono o jego wywiezieniu za granicę, celem przekazania go do dyspozycji rządu emigracyjnego. Polskie złoto załadowano w ponad 400 skrzynkach i skierowano przez Turcję, Syrię do Francji, skąd z chwilą jej kapitulacji przed wojskami niemieckimi wywieziono przez Casabankę do francuskiej Afryki Zachodniej, gdzie odbyło drogę z Dakaru przez Thies do położonego nad rzeką Senegal fortu Kayes już na obszarze Mali, w pobliżu jej granic z Senegalem i Mauretanią. Skrzynki ze złotem umieszczono w budynku przy dworcu kolejowym, otoczonym zaporami z szyn kolejowych. Dopiero po paru latach w 1944 r. złoto to przewieziono do Stanów Zjednoczonych Ameryki, skąd po wojnie wróciło do Polski¹⁵.

Kiedy w 1960 r. Republika Mali proklamowała niepodległość, państwo polskie uznało jej prawo do samostanowienia. Już w 1961 r. ustanowiono stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. Ambasador polski w Senegalu był akredytowany również w Mali, a ambasador Mali w Związku Radzieckim

¹³ AAN w Warszawie, MSZ, sygn. 9743. Wykaz zgłoszeń na apel kolonialny: August Wrześniowski, k. 4.

¹⁴ Knopek, *Migracje Polaków do Afryki Północnej*, s. 150-168.

¹⁵ Z. Karpiscki, *Losy złota polskiego podczas II wojny światowej*, Warszawa 1958.

obejmował swym zwierzchnictwem także Polskę. Sprawy handlowe załatwiano poprzez biuro radcy handlowego w senegalskim Dakarze¹⁶.

Pierwsza umowa handlowa i płatnicza między Polską a Republiką Mali została podpisana w pierwszych miesiącach po powstaniu państwa 2 listopada 1961 r. w Bamako. Było to związane z korzystną orientacją w malijskiej polityce zagranicznej oraz uwarunkowaniami kolonialnymi kraju, z którymi nie kojarzono państwa polskiego. Przy tej sposobności otwarto w malijskiej stolicy także polskie przedstawicielstwo handlowe. Była to umowa jednoroczna z klauzulą automatycznego przedłużenia na dalsze okresy roczne. Obie strony przyznały sobie klauzulę największego uprzywilejowania. Umowa ta miała charakter clearingowy i zawierała indykatywne listy towarowe, przewidujące import z Mali orzeszków ziemnych, makuchów, oleju arachidowego i bawełnianego, bawełny oraz innych artykułów rolnych, jak również eksport z Polski artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego i inwestycyjnego¹⁷.

Kontakty handlowe umożliwiły również podpisanie umowy o współpracy naukowo-technicznej. W styczniu 1962 r. zawarto także umowę o dostawie maszyn i urządzeń oraz kompletnych obiektów na warunkach kredytowych. Przewidywała ona udzielenie Mali kredytu w wysokości 28 mln złotych dewizowych na okres 6-8 lat w zależności od wielkości obiektu. Oprocentowanie jej wynosiło 2,5% w skali roku. Dostawy dóbr inwestycyjnych w ramach tej umowy miały być spłacane ofertą towarów malijskich¹⁸.

Mimo stworzenia korzystnych przesłanek do wzajemnych relacji gospodarczych, obroty handlowe nie osiągnęły większych rozmiarów. W pierwszym okresie lat sześćdziesiątych zwiększyły się jedynie z 1,44 mln do 2,72 mln złotych dewizowych. Struktura towarowa handlu była w dużej mierze ograniczona, tak jak i oferta produktów przeznaczonych do wymiany. Z Mali zaczęto importować bawełnę i arachidy, natomiast wysyłano tam sól kamienną, lakiery i emalie, tkaniny brezentowe, piwo i naczynia emaliowane.

Względy te wynikały m.in. z faktu słabej aktywizacji Polski na tym obszarze oraz niskiego stanu wymiany handlowej. Później strona malijska nastawiła się na zwiększenie obrotów z krajami Zachodu. Ponadto Republika Mali należała do słabo rozwiniętych krajów Afryki Zachodniej o charakterze rolniczo-hodowlanym. Przeważała tam roślinna produkcja towarowa i niewielka

¹⁶ Zob. *Mali*, w: *Encyklopedia świat w przekroju*, Warszawa 1962, kolejne tomy wydawnictwa.

¹⁷ B. M u s z y Ń s k i, *Polska a kraje rozwijające się*, Warszawa 1969, s. 209.

¹⁸ Tamże, s. 210.

eksploatacja surowców mineralnych. W handlu zagranicznym głównym partnerem, podobnie jak i w całej niegdyś Afryce Zachodniej, pozostawała Francja. To też było powodem, że niewielu polskich specjalistów mogło zostać zatrudnionych na terenie Mali oraz nieliczni przedstawiciele miejscowej młodzieży mogli kontynuować naukę w polskim szkolnictwie akademickim. Wśród grupy studentów znalazł się jednak późniejszy prezydent tego kraju A. O. Konaré, który zna język polski i chętnie podkreśla swe związki z Polską i widzi potrzebę nawiązania takich kontaktów również między dwoma krajami¹⁹.

Pomimo zainteresowania terytorium Mali ze strony polskich czynników rządowych i chęcią wysyłania tam kadr naukowo-technicznych, nie doszło do większej aktywizacji w tym zakresie. Za pośrednictwem Polservice'u skierowano tam w latach 1962, 1963 i 1968 r. jedynie 11 specjalistów, spośród których 5 było lekarzami a 6 ekonomistami²⁰. Ostatnie kontrakty zakończyły się w 1972 r.

Polscy specjaliści nierzadko należeli do grona wytrwałych podróżników, którzy poznali ten kraj w taki sposób, w jaki do tej pory nie został on rozpoznany. Szczególnym magnesem przyciągającym turystów i podróżników, poza stolicą kraju Bamako, było Timbuktu, jego historyczne pamiątki i sława, jaka docierała o tym mieście do Europy już od przełomu XV i XVI wieku. Jednym z nich był Wacław Korabiewicz, który podjął pracę zawodową w niewielkim mieście Wa, położonym w głębi terytorium Ghany w pobliżu granicy z Burkina Faso. Zebrał on bogate okazy sztuki ludowej, zwyczaje i obyczaje, a pozyskawszy zaufanie ludności miejscowej, odbył podróż do Timbuktu, strzeżonego przez synów pustyni Tuaregów. Pozostawił on wnikliwe i atrakcyjne informacje o głębokiej treści kultury afrykańskiej, które dostępne są na polskim rynku czytelnym²¹.

Polityka Polski względem Republiki Mali jest obecnie odzwierciedleniem polityki względem Afryki Subsaharyjskiej, w której obszar ten zalicza się do drugiej grupy państw, które mogą stać się interesującym terytorium do współpracy w bliższej lub dalszej perspektywie czasowej. W latach dziewięćdziesiątych obroty handlowe między krajami były zmienne i kształtowały się od 641

¹⁹ K. M. G u t k o w s k i, *Polityka Polski wobec Afryki Zachodniej na przełomie wieków*, w: *Polacy w Nigerii*, t. IV, s. 176-184.

²⁰ Z. Ł a z o w s k i, *Polacy zatrudnieni w krajach Afryki Zachodniej*, w: tamże, s. 105-110.

²¹ Por. W. K o r a b i e w i c z, *Do Timbuktu*, Warszawa 1967.

tys. do 2.114 tys. USD²². W ostatnim okresie zmieniły się także nieco kwestie dyplomatyczne. Początkowo po 1989 r. na terytorium Mali nadal brakowało polskiej placówki dyplomatycznej, a obszar ten znajdował się w kompetencji terytorialnej Ambasady RP w Dakarze. Sytuacja ta nieco uległa zmianie w pierwszych miesiącach 2000 r., kiedy to otwarto w Bamako Konsulat Honorowy RP²³.

Kwestie te spowodowały, że diaspora polska w Mali była i jest nieliczna. Aktualnie w Mali mieszka 8 rodzin mieszanych. Wraz z potomstwem stanowi ona grupę 30-osobową. Do Polonii zalicza się Polki, które w latach siedemdziesiątych zawarły związki małżeńskie z obywatelami Mali. Większość małżonków stanowią absolwenci polskich uczelni. Pracują oni na stanowiskach przedstawicielskich, związanych z europejskimi agendami handlowymi. Osoby te znajdują się we względnie dobrej sytuacji materialnej, lepszej od przeciętnej rodziny malijskiej. Sytuacja materialna tych rodzin jest natomiast zdecydowanie niższa od statusu rodzin specjalistów europejskich. Poważnym obciążeniem finansowym wszystkich rodzin mieszanych są studia dzieci w Europie. Polsko-malijskie rodziny mieszane tworzą zamknięty krąg towarzyski. Utrzymują jedynie bliższe kontakty z rodzinami innych absolwentów polskich uczelni. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak pełnej akceptacji malijskich norm obyczajowych oraz pozycja materialna. Atmosfera w gronie rodzin i znajomych Polek jest oparta na życzliwości i wzajemnym szacunku. Podtrzymywane są tradycje polskie oraz wszelkie kontakty z Polską. Nierozwiązanym problemem zdecydowanej większości kobiet jest brak zabezpieczenia socjalnego i zdrowotnego²⁴.

W Mali aktywnie działa także Związek Absolwentów Polskich Uczelni. Liczy on ok. 50 osób. Trzon Związku stanowią Malijczycy, których żonami są Polki. Do założycieli związku należał m.in. były prezydent Republiki Mali Alpha Oumara Konaré, który jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego. W 1975 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii i archeologii UW. Innym przedstawicielem związku jest profesor

²² W. C z e r n e k, *Wymiana handlowa z krajami Afryki Zachodniej w ostatnim dziesięcioleciu*, w: *Polacy w Nigerii*, t. IV, s. 185-194.

²³ W sprawie organizacji polskiej służby dyplomatycznej i obsady poszczególnych placówek zob.: <http://www.msz.gov.pl/msz/placowki/wz.html>

²⁴ Materiały i informacje uzyskane z Departamentu Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie: Notatka nt. Polonii w okręgu konsularnym w Dakarze z 27 lutego 1997 r. (w zbiorach autora).

nauk medycznych A. Gouindo. Pozostała grupa przedstawicieli związku zajmuje stanowiska na średnim szczeblu administracji państwowej²⁵.

*

Nowe wyzwania w kontekście polsko-zachodnioafrykańskich powiązań politycznych, gospodarczych i kulturalnych wiązały się z postępującą transformacją systemową w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, które w Polsce rozpoczęły się obradami okrągłego stołu na początku 1989 r. Przemiany te z kolei znalazły odzwierciedlenie w kształtowaniu nowych związków politycznych z zagranicą. W ten sposób polska polityka zagraniczna uległa reorientacji, ewoluując w kierunku zachodnim. Region zachodnioafrykański nie cieszy się zatem już tak dużym zainteresowaniem od początku lat dziewięćdziesiątych, jak miało to miejsce wcześniej. Po przystąpieniu Polski do krajów Unii Europejskiej sytuacja ta nie powinna ulec zmianie, gdyż dostosowując się do wymogów Wspólnoty, rząd polski z pewnością będzie musiał konsultować ważniejsze kontrakty na tym obszarze w Brukseli. Wówczas nierzadko interes Wspólnoty Europejskiej może okazać się istotniejszy od poczynań narodowych. Ważnymi partnerami zagranicznymi dla Afryki Zachodniej pozostają nadal Francja, Wielka Brytania i Niemcy. Z pewnością Polska będzie stanowiła nadal uzupełnienie partnerstwa dla tych państw. Podobna sytuacja będzie miała miejsce odnośnie do kwestii Mali.

²⁵ Tamże.